

## USA I POLSKA ZAKOŃCZYŁY NEGOCJACJE NAD WSPÓLNĄ DEKLARACJĄ WSPÓŁPRACY OBRONNEJ

---

Zakończyliśmy negocjacje z Amerykanami i wkrótce podpiszemy finalną umowę ws. trwałej obecności wojsk USA w Polsce; w naszym kraju będzie nie tylko więcej żołnierzy USA, ale też najważniejsze w regionie Dowództwo Sił Lądowych US — poinformował szef MON Mariusz Błaszczak.

"Ważny dzień dla bezpieczeństwa Polski. Zakończyliśmy negocjacje z Amerykanami i wkrótce podpiszemy finalną umowę ws. trwałej obecności wojsk USA w Polsce. W naszym kraju, oprócz większej liczby żołnierzy US Army, będzie także najważniejsze w naszym regionie Dowództwo Sił Lądowych" - napisał w piątek na Twitterze szef resortu obrony narodowej.

**Czytaj też:** [Sejmowe podkomisje zbadają kluczowe programy modernizacji?](#)

"Wszystko zgodnie z planem! W Polsce będzie więcej żołnierzy USA oraz powstanie najważniejsze w naszym regionie Dowództwo Sił Lądowych US. Sekretarz (Mark) Esper potwierdził dziś nasze ustalenia i wskazał na możliwość dalszego zwiększenia liczebności amerykańskich żołnierzy w Polsce" - oświadczył minister obrony narodowej.

O zakończeniu negocjacji poinformowała na Twitterze także ambasador USA w Warszawie Georgette Mosbacher. "Świetna wiadomość! USA i Polska zakończyły negocjacje nad Wspólną Deklaracją Współpracy Obronnej (EDCA), która wprowadzi w życie wspólną wizję naszych prezydentów dotyczącą amerykańskiej obecności wojskowej w Polsce. Dziękuję wszystkim, którzy ciężko nad tym pracowali!" - przekazała ambasador.

**Czytaj też:** [Wiemy jakie jednostki wycofa USA z Niemiec. Co trafi do Polski? \[RELACJA\]](#)

Pod koniec września ubiegłego roku w Nowym Jorku prezydenci Polski i USA Andrzej Duda i Donald Trump podpisali deklarację o współpracy wojskowej, która uszczegółowiła zapisy poprzedniej deklaracji ogłoszonej w czerwcu 2019 r., która potwierdzała pobyt w Polsce ok. 4,5 tys. osób personelu wojskowego Stanów Zjednoczonych i zapowiadała rozlokowanie ok. tysiąca kolejnych. Wrześniowa deklaracja zawiera lokalizacje dla planowanej zwiększonej obecności wojskowej USA

"Wtedy była mowa o 1000 plus, teraz jest mowa o większej liczbie" - informował pod koniec czerwca szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch. "Jeśli chodzi o umowę wynikającą z deklaracji Duda-Trump z 2019 roku, to te sprawy będą i to są rozmowy między Pentagonem a MON-em, a teraz doszedł nowy element, mianowicie większej liczby (amerykańskich żołnierzy w Polsce — PAP)" — wskazywał wówczas szef BBN.

**Czytaj też:** [Wojskowy Big Brother czyli 3 Flotylla Okrętów na żywo w sieci \[AKTUALIZACJA\]](#)

W środę w tym tygodniu minister obrony USA Mark Esper przekazał, że Pentagon rozpocznie wycofywanie około 12 tys. amerykańskich żołnierzy z Niemiec, spośród których 5,6 tys. zostanie skierowanych do innych państw NATO. Wyjaśnił, że z RFN wojska USA przemieszczą się m.in. do Belgii i Włoch. We Włoszech rozmieszczone zostaną m.in. myśliwce F-16, a do belgijskiego Mons przeniesione zostanie rozlokowane obecnie w niemieckim Stuttgarcie Dowództwo Europejskie Stanów Zjednoczonych (EUCOM).

Esper zapowiedział też wzmocnienie obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych w regionie Morza Czarnego. Szef Pentagonu oznajmił, że strona amerykańska "planuje rotację do Polski +przewodniego elementu+ nowo utworzonych dowództw V Korpusu armii USA" po podpisaniu przez Warszawę "porozumienia o współpracy obronnej i umowy o +podziale obciążenia+, tak jak zostało wcześniej obiecanie".